

Sygn. akt II CSK 552/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku J. J.

przy uczestnictwie P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 20 maja 2016 r., sygn. akt I [...]Ca [...],

- 1. oddała wniosek o zawieszenie postępowania;**
- 2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 3. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie w skardze kasacyjnej skarżący wniósł o zawieszenie postępowania. Wskazał, że w Trybunale Konstytucyjnym pod sygnaturą P 10/16 zawisła sprawa dotycząca zgodności z Konstytucją powszechnie przyjmowanej w judykaturze wykładni, zgodnie z którą istniała możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przed wprowadzeniem do prawa polskiego przepisów o służebności przesyłu. Warto zauważyć, że w obszernym stanowisku Sejmu złożonym w tej sprawie także zajęto stanowisko o sprzeczności tej wykładni sądowej z Konstytucją. Gdyby rzeczywiście w tym kierunku poszło rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, to niewątpliwie miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia w tej sprawie, ponieważ zarzut uczestnika postępowania nie mógłby zostać uznany za zasadny. Na marginesie warto zauważyć, że spowodowałoby to zalew tego rodzaju spraw, w których konsekwentnie przez wiele już lat Sąd Najwyższy i sądy powszechne przyjmowały takie stanowisko, a po wyroku Trybunału Konstytucyjnego byłaby podstawa do ich wznowiania. Jednakże, jak trafnie podniesiono w odpowiedzi na skargę kasacyjną, z art. 398¹² k.p.c. wynika, że postępowanie przed Sądem Najwyższym nie może być zawieszone z żadnej z przyczyn określonych w art. 177 k.p.c., zatem wniosek skarżącego o zawieszenie postępowania podlega oddaleniu. Takie stanowisko pozwala na ocenę wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jako uzasadnienie wskazano występowanie na tle tej sprawy istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeby wykładni przepisów budzących wątpliwości. Istotne zagadnienie prawne, w ujęciu skarżącego, dotyczy tego, czy korzystający z cudzej nieruchomości w zakresie służebności gruntowej o treści tożsamej ze służebnością przesyłu musi czynić to świadomie, tzn. mieć świadomość, że tak postępuje, aby zasiedzieć taką służebność, czy też może ją zasiedzieć nawet bez takiej świadomości

(np. uważa, że wykonuje inne prawo przyznane mu w drodze decyzji administracyjnej). Zgodzić się można ze skarżącym, że jest to materia wątpliwa, jednak jej przedstawienie nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bo problem został już wyjaśniony przez Sąd Najwyższy. W postanowieniu z dnia 15 lutego 2017 r., II CSK 205/16 (OSNC 2017, nr 10, poz. 115) stwierdzono, że władanie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzą nieruchomością w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w błędnym przekonaniu, że jest ono wykonywane na podstawie decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), może prowadzić do zasiedzenia takiej służebności. Taką też interpretację przyjął w tej sprawie Sąd II instancji, a skarżący nie wskazał nowych, silnych argumentów, które uzasadniałyby ponowne zajęcie się tą kwestią przez Sąd Najwyższy. Natomiast wskazywana przez skarżącego potrzeba wykładni przepisów dotyczy art. 292 k.c. i tego, czy może nabyć taką służebność gruntową przedsiębiorca, który nie jest właścicielem żadnej nieruchomości, której użyteczność zostałaby zwiększona przez tę służebność. Znow teoretycznie zagadnienie jest ciekawe, ale także zostało już wyjaśnione przez Sąd Najwyższy, bo przecież właśnie w tym przede wszystkim wyraża się specyfika służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a Sąd Najwyższy wyraźnie dopuścił zasiedzenie takiej właśnie służebności. Wreszcie wskazano na potrzebę wyjaśnienia, czy wykładnia dopuszczająca zasiedzenie służebności gruntowej o treści tożsamej ze służebnością przesyłu za czas przed 2003 r., gdy została taka możliwość rozpoznana w orzecznictwie, nie stanowi naruszenia prawa własności chronionego przez art. 1 Protokołu 1 do EKPC. Materia ta także już została wyjaśniona, bo Sąd Najwyższy dopuszcza nabycie w takich okolicznościach służebności. Podsumowując, choć niewątpliwie w skardze kasacyjnej podniesiono istotne okoliczności mające uzasadnić przyjęcie jej do rozpoznania, to żadne z nich nie jest nowe – wszystkie zostały już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego i nie ma podstaw do ponownego ich rozważania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

aw

jw